

Recenzja
rozprawy doktorskiej mgr. Jana Doroszcza

1. Podstawa prawna recenzji

W wykonaniu uchwały Senatu Wyższej Szkoły Humanitas z dnia 1 czerwca 2022 r. i powołującej mnie na recenzenta w przewodzie doktorskim, poniżej przedstawiam recenzję rozprawy doktorskiej mgr. Jana Doroszcza, zatytułowanej „Kara główna i kara dożywotniego pozbawienia wolności jako jej alternatywa a prawo do ochrony życia – rozważania dialektyczne na przykładzie prawa polskiego i systemów prawnych innych państw” a przygotowanej pod kierunkiem dr. hab. Macieja Borskiego, prof. WSH.

Na niniejszą recenzję składają się oceny odnoszące się do tematu i tytułu pracy, przyjętych w niej hipotez badawczych i metod ich weryfikacji, struktury i treści rozprawy, strony formalnej i redakcyjnej, wykorzystanych źródeł oraz ocena końcowa.

2. Temat i tytuł rozprawy

Problematyka stosowania kary śmierci i kary dożywotniego pozbawienia wolności jako kar kryminalnych była w powojennym okresie przedmiotem stosunkowo umiarkowanego, aczkolwiek zróżnicowanego zainteresowania doktryny a wynikającego ze swoistych meandrów polityki kryminalnej ustawodawcy.

Przypomnieć bowiem należy, że ponad ćwierć wieku stosowane były przepisy kodeksu karnego z 1932 r., ale również pozakodeksowego ustawodawstwa karnego, przewidującego obie te kary, ale już obowiązujący w tym samym czasie kodeks karny Wojska Polskiego nie zawierał kary dożywotniego więzienia.

Z kolei kodeks z 1969 r. utrzymał karę główną, ale zastąpił karę dożywotnią karą 25 lat pozbawienia wolności, w 1995 r. kara dożywotniego pozbawienia wolności została przywrócona, natomiast wykonywanie kary śmierci najpierw zawieszono w 1989 r. a następnie w 1997 r. karę tę zniesiono. Mimo to nadal trwa i okresowo nasila się dyskusja o celowości przywrócenia kary śmierci, czego skrajnym przejawem była podjęta w 2004 r. i nieudana w tym względzie inicjatywa ustawodawcza grupy posłów PiS (Sejm IV kadencji, druk sejmowy nr 3311).

Przegląd bazy źródłowej wskazuje, że wynikające z zasygnalizowanych wyżej unormowań problemy były przedmiotem głównie publikacji przyczynkarskich, bowiem w obiegu naukowym istnieje tylko kilka pozycji zwartych, poświęconych powyższej problematyce i tylko dwie dotyczą kary dożywotniego pozbawienia wolności, przy czym tylko jedna odnosi się do aktualnych problemów stosowania tej kary (A. Rzepliński, M. Ejchart-Dubois, M. Niełaczna: Dożywotne pozbawienie wolności. Zabójca, jego zbrodnia i kara, Warszawa 2017) natomiast druga pozycja, z racji czasu jej edycji, ma wyłącznie walor historyczny (Józef Wąsik: „Kara dożywotniego więzienia w Polsce”, Warszawa 1963).

Powyzsze wskazuje zatem , że Autor recenzowanej pracy nie ograniczył się jedynie do powielenia dotychczasowych ustaleń doktryny i orzecznictwa sądowego, ale wniósł do istniejącej wiedzy własny oryginalny wkład.

Polega on moim zdaniem na próbie oceny stopnia ekwiwalentności tych dwóch najsurowszych kar kryminalnych i tym samym alternatywności kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec kary śmierci nie tylko przez pryzmat realizowanych przez nie zadań prewencji szczególnej i ogólnej, ale ich uwarunkowań filozoficznych a nawet ekonomicznych , czyniąc to w ramach ujęcia interdyscyplinarnego .

Jednocześnie jednak nie sposób nie oprzeć się refleksji, iż tytuł pracy jest albo zbyt szeroki, bowiem uwzględniona w nim kara dożywotniego pozbawienia wolności stanowi jedynie element uzupełniający główne rozważania, albo zbyt wąski, bowiem nie ujmuje odniesień do tzw. ustawy o bestiach, stanowiących również odrębny rozdział pracy .

3. Cel, hipotezy pracy i metody ich weryfikacji

W recenzowanej pracy Autor sformułował jako jej cel podstawowy prezentację aktualnego stanowiska społeczeństwa wobec kary śmierci oraz jej wpływu na stan bezpieczeństwa publicznego a jako cel uzupełniający – zbadanie „ kryminalno-prawnych i karno- wykonawczych aspektów stosowania kary śmierci i kary dożywotniego pozbawienia wolności we współczesnym i przyszłym i przyszłym systemie prawnym”, który ma być osiągnięty przez ustalenie uwarunkowań stosowania kary śmierci i skuteczności jej oddziaływania na stan bezpieczeństwa i podjęcie próby oceny stosowania kary dożywotniego pozbawienia wolności jako kary alternatywnej dla kary śmierci (s.7).

Ponadto Autor wymienił szereg dalszych celów badawczych, które określa jako pośrednie a obejmujące m.in. prezentację stosunku społeczeństwa polskiego do kary śmierci oraz wskazanie prawnomiędzynarodowych konsekwencji ewentualnego wprowadzenia kary śmierci do systemu prawa polskiego (s.8).

Jednocześnie jednak Autor unika sformułowania zasadniczej tezy pracy, aczkolwiek zestawienie istoty głównego i uzupełniających celów pracy z zawartymi w jej zakończeniu wnioskami pozwala na konstatację , że jego zdaniem w aktualnym stanie prawnym kara dożywotniego pozbawienia wolności z wyjątkowo stosowanym warunkowym przedterminowym zwolnieniem nie spełnia funkcji resocjalizacyjnej (s.320) a nadto istnieją uzasadnione argumenty za przywróceniem stosowania kary śmierci wobec niektórych sprawców zabójstw i zamachów terrorystycznych(s.319).

Dla osiągnięcia zadeklarowanych celów pracy Autor zadeklarował zastosowanie dialektycznej metody poznawczej, zawierającej – jak wynika z tekstu - elementy metody prawno-historycznej, dogmatycznej i prawno-porównawczej oraz ogólnych reguł logicznego myślenia jak analizy , syntezy, indukcji, dedukcji i analogii (s.8) , uzupełnione analizą materiałów statystycznych a obejmujących nie tylko dane sądowe , ale również ankietę środowiskową (s.8-9).

Tego rodzaju podejście metodologiczne trudno uznać za w pełni typowe dla nauk prawnych, aczkolwiek w pewnym sensie stanowi ono konsekwencję interdyscyplinarności ujęcia omawianej tematyki, z drugiej natomiast można je uznać za zabieg celowy, umożliwiający Autorowi wykorzystania jako źródła również materiałów *stricto* publicystycznych

Taki stan rzeczy jednocześnie jednak dowodzi marginalizowania problematyki metodologicznej zarówno w ramach nauczania prawa jak i praktyki jego tworzenia, czego jednoznacznym dowodem może być treść uzasadnień projektów ustaw.

4. Struktura rozprawy

Recenzowana praca liczy 351 stron i składają się na nią 7 rozdziałów merytorycznych (279 stron), wstęp (10 stron) i wnioski końcowe (8 stron).

Ponadto praca zawiera bibliografię, obejmującą wykaz literatury przedmiotu (10 stron) i netografię (9 stron), wykaz aktów normatywnych i orzecznictwa sądowego (8 stron) oraz wyliczenie tabel i wykresów (21 pozycji – 2 strony).

Co do zasady zachowana została zasada wewnętrznej proporcji objętości poszczególnych rozdziałów, od której jednak odbiega *in minus* rozdział VI.

Z tego też względu uznać należy zarówno przedmiotowy zakres pracy jak i jej objętość za adekwatną do podnoszonych zagadnień, przeprowadzonych w sposób stosunkowo syntetyczny, ale zarazem przejrzysty i konsekwentny, aczkolwiek można się w tekście dopatrzeć zbędnych dygresji – szerzej w dalszej części recenzji. Jest to więc podejście zasługujące na akceptację.

5. Treść rozprawy

Rozważania merytoryczne zostały przez Autora poprzedzone „Wstępem”, który w pracach naukowych pełni znaczącą rolę w uogólnionym formułowaniu założeń pracy kwalifikacyjnej, dających podstawę do oceny stopnia zrealizowania przez Autora postawionych celów.

Odnosząc zatem powyższy wzorzec do recenzowanej pracy należy stwierdzić, że Autor wskazał na przesłanki podjęcia tematu, cele badawcze, metodologię badań oraz zakres tematyczny i konstrukcję pracy, co mogłoby świadczyć o spełnieniu przezeń niezbędnych wymogów.

Jednocześnie jednak sposób uzasadnienia powodów podjęcia tematu wskazuje na pewien emocjonalny stosunek Autora do przedstawianych w dalszej części pracy problemów, który już na samym początku zdaje się wskazywać na kierunek prowadzonych dalej wywodów, co jednak nie wpływa negatywnie – jak mi się wydaje – na merytoryczną poprawność wywodów. Nie sposób przy tym nie zauważyć, że Autor uchwalenie poprzednio obowiązującego kodeksu karnego błędnie datuje na 1964 r. (s. 5), podobnie jak i zniesienia kary śmierci w 1988 r. (s. 9) choć wydaje się, że są uchybienia natury pisarskiej, bowiem w dalszej części pracy Autor już poprawnie wskazuje daty tych faktów.

Rozdział I pracy i zatytułowany „Prawo do życia” składa się ze swoistego wstępu, 3 merytorycznych podrozdziałów oraz wniosków i ma charakter swoistego wprowadzenia do meritum omawianej problematyki, bowiem dotyczy pojęcia i istoty prawa do życia.

We wprowadzeniu Autor wskazuje międzynarodowe źródła prawa do życia jako pierwszego z praw człowieka i zakres jego ograniczeń (s. 15-19), przedstawia społeczno-etyczne aspekty prawa do życia (s. 19-34) i sposób jego ujęcia w tzw. religiach tradycyjnych, do których zalicza wyznania chrześcijańskie, judaizm, islam, hinduizm i buddyzm (s. 34-44), następnie prezentuje kwestie ochrony życia w prawie polskim (s. 44-59), aby dokonać swoistego podsumowania tych rozważań (s. 59-61).

Odnosząc się do zawartych w rozdziale rozważań i nie negując ich zasadności można mieć na wstępie wątpliwość co do kolejności ich prezentacji, tj. czy wywody o charakterze filozoficzno-etycznym zawierają treści adekwatne do tematu pracy i czy z redakcyjnego punktu widzenia zasadnie zostały przedzielone rozważaniami natury prawnej.

Odnosząc się do pierwszej kwestii nie sposób nie wyrazić wątpliwości co do celowości ujmowania w niej problematyki aborcji i eutanazji w jednostronny w istocie sposób (s. 24-34); swoboda badań naukowych i głoszenia poglądów stwarza wprawdzie możliwość

wyrażenia swojego stanowiska, ale jednocześnie jednak nakłada na jego wyrażiciela obowiązek przedstawienia argumentów strony przeciwnej, czego w odniesieniu do aborcji nie sposób się dopatrzeć.

Za interesujące z naukowego punktu widzenia uznaję odwołanie się Autora do wyrażanego w sprawie kary śmierci stanowiska największych wyznań, zwłaszcza że wywierają one niebagatelny wpływ na funkcjonowanie państw i społeczeństw.

Ten aspekt nie został jednak w pełni przez Autora wykorzystany, bowiem pomijając już fakt, że poczynione wywody są w istocie powierzchowne co do zakresu treściowego a ich podstawą są przede wszystkim wypowiedzi poszczególnych komentatorów a nie teksty źródłowe, to jednak Autor nie wykazał czy i w jakim stopniu oficjalne poglądy danego wyznania wpłynęły na sposób prawnej regulacji kary śmierci w danym państwie.

Z kolei intytulacja podrozdziału 3 mogłaby sugerować, że jego przedmiotem są kwestie prawa do ochrony życia jako prawa I generacji, to w istocie w znacznym stopniu jest on poświęconym rozważaniom czy przepisy obowiązujących w państwie polskim konstytucji ustanawiały również ochronę życia poczętego. (s. 50-58 i 59-61).

We wprowadzeniu do rozdziału II Autor zadeklarował zamiar „przybliżenia historii prawa i jego ewolucji na przestrzeni wieków oraz wyjaśnienia jaką funkcję pełniła w nim kara śmierci”, ale również ich wpływu na obecny kształt orzecznictwa (s.62) i przedstawił zakres oraz formy wykonywania śmierci jako kary kryminalnej od czasów starożytnych (s.63-73) przez Europę średniowieczną (s.73-80) i nowożytną (s.82-94) oraz karę śmierci na ziemiach polskich w okresie średniowiecza (s.80-82) i w XX wieku (s. 94-105).

Oceniając ten ambitny zamiar Autora należy stwierdzić, że udało mu się go zrealizować jedynie częściowo, bo ile przedstawił – aczkolwiek w zróżnicowanym zakresie - miejsce kary śmierci w ówczesnych uregulowaniach karnych i sposób jej wykonywania, o tyle można mieć zasadne zastrzeżenia co do rzeczywistej prezentacji przyczyn jej funkcjonowania i ewolucji w poszczególnych państwach.

Nie sposób przy tym zauważyć, że Autor wprawdzie przekazuje dużą ilość materiału faktograficznego, to jednak dość oszczędnie operuje odwołaniem się do źródeł, co nadaje tej części pracy charakter bardziej publicystyczny niż naukowy (zob. np. s. 71-76) a określenie kar okaleczających jako „mutacyjne” (s. 77, 124, 142) przyjmując jako skutek mało starannej korekty autorskiej.

Rozdział III miał w założeniu Autora miał służyć przedstawieniu danych i zasad stosowania kary śmierci w wybranych państwach, tj. USA (s. 111-120), Japonii (s. 119-122), Chin (s. 122-128), Arabii Saudyjskiej (s.129-133) oraz Białorusi (s. 134-141) a jako kryterium wyboru wskazał przesłankę państwa demokratycznego i niedemokratycznego, przy czym ta ostatnia grupa miała stanowić podstawę do przybliżenia społeczno-prawnych uwarunkowań stosowania tej kary (s.110).

Poczynione wyliczenie wskazuje, że najwięcej miejsca Autor poświęcił USA i Chinom, bowiem wywody merytoryczne poprzedził wstępem historycznym (odpowiednio – s. 111-113 i s. 122-126), uzupełniając je danymi o liczbie wykonanych w USA egzekucji, które obejmują one nie tylko ich ilość, ale i stanowią geografie (s. s.116-117).

Brak przybliżonych danych, choćby o ilości wykonanych egzekucji w odniesieniu do Chin i Białorusi spowodował natomiast, że rozważania w tym zakresie Autora koncentrują się na opisie faktycznych okoliczności wykonywania kary śmierci w tych państwach, natomiast wskazanie tradycji jako przyczyny określonego stanu rzeczy w Arabii Saudyjskiej nie nawiązuje wprost do zawartych w rozdz.1 wywodów o stosunku islamu do życia i tym samym trudno je przyjąć jako przekonujące.

Odnosząc się do przedstawionych w omawianym rozdziale kwestii należy w pierwszej kolejności podkreślić, że w istocie Autor nie wskazał kryteriów faktycznego doboru porównywanych państw, bowiem nie tylko wprost nie określił, które z tych traktuje jako demokratyczne a które jako niedemokratyczne i jakie stąd wynikają praktyczne konsekwencje, np. zróżnicowana co do ilości wymierzonych i wykonanych kar śmierci w USA i Japonii.

Gdyby natomiast za kryterium doboru przyjąć uwarunkowania religijne, to należałoby rozdział 1 uzupełnić o rozważania dot. ochrony życia w szintoizmie jako dominującym w Japonii wyznaniu, co zapewniłoby wewnętrzną spójność pracy we wskazaniu filozoficznych i etycznych źródeł regulacji prawnych.

Zabrakło też w tych rozważaniach – jak mi się wydaje - jednego istotnego elementu a mianowicie prezentacji elementarnych choćby danych o skali i rodzajach przestępczości w poszczególnych państwach, gdyż dopiero wówczas uwidoczniłoby się proporcjonalny udział kary śmierci i ewentualnie kary dożywotniego pozbawienia wolności w całości skazań.

Rozdział IV w zamierzeniach Autora stanowi prezentację aktualnie stanowisk co do celowości utrzymania lub zniesienia kary śmierci a wyrażonych przez ONZ (s.146- 157), Rady Europy i UE (s. 158-165), Kościoła Katolickiego (166-171) oraz społeczeństwa polskiego (s. 171-185).

W istocie jednak jako stanowisko ONZ zostały zacytowane odnoszące się do kary śmierci regulacje, zawarte w uchwalonych przez tę organizację aktach prawa międzynarodowego jak Powszechna Deklaracja Praw Człowieka z 1948 r., uchwalone w 1966 r., Pakty praw obywatelskich i politycznych oraz praw gospodarczych, społecznych i gospodarczych oraz odrębne rezolucje.

W taki sam sposób została potraktowana Europejska Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 1950 r., Protokół nr 13 i decyzja ramowa z 2002 r. w sprawie europejskiego nakazu aresztowania a nadto przywołany wyrok ETPCz z 2004 r. (skarga nr 40653/98).

Odrębnie Autor przedstawił aktualne, negatywne stanowisko Kościoła Katolickiego wobec kary śmierci a wyrażone w wypowiedziach Stolicy Apostolskiej jak i formalnie w tekście Katechizmu. Ostatnią część rozdziału stanowi natomiast w szczególności sposób przeprowadzona prezentacja poglądów społeczeństwa w tej kwestii, obejmująca wyniki badań przeprowadzonych w latach 1987 - 2011 r. cyklicznych badań w sprawie klary śmierci, w których wyraźną przewagę osiągnęli jej zwolennicy a utrzymywanie się tej tendencji potwierdziły, choć w znacznie niższym, bo wynoszącym 47 % wymiarze badania ankietowe Autora przeprowadzone jesienią 2021 r. na 500- osobowej próbie mieszkańców województwa dolnośląskiego.

Swoistym komentarzem do tych wyników było przytoczenie przez Autora opinii części przedstawicieli doktryny i polityków rządzącego ugrupowania, wypowiedzianych się za przywróceniem kary śmierci z jednoczesnym jednak pominięciem głosów środowisk abolicjonistycznych.

Nie sposób jednak nie zauważyć, że Autor uchylił się od podjęcia choćby próby sformułowania hipotez, wskazujących na źródła takiego stanu rzeczy, w tym zwłaszcza przyczyn popularności haseł populizmu penalnego czy innych uwarunkowań, powodujących utrzymywanie się wysokiego poparcia dla kary śmierci przez społeczeństwo deklarujące przynależność do Kościoła Katolickiego, który wypowiedział się przeciwko stosowaniu tej kary w praktyce.

Rozdział V poświęcił Autor karze dożywotniego pozbawienia wolności i w jego ramach omówił kwestię maksymalnego wymiaru kary w Europie i na świecie (s. 190-199), karze dożywotniego pozbawienia wolności w Polsce (s.199-217, prawa i obowiązki

skazanych (s.217-224) , zasady resocjalizacji (s.229-233) oraz szczególnych i zarazem specyficznych dla tej kary swoistego problemu tzw. bezkarności skazanych (s.224-229) i ich stanowisku co do istoty tej kary (s.233-236).

Rozważania w tym zakresie rozpoczął od prezentacji maksymalnych terminowych kar pozbawienia wolności w poszczególnych państwach zarówno w ujęciu tabelarycznym (s.191-192), ale również opisowej (s.199), jednak niektóre z tych danych są ze sobą sprzeczne, np. w ujęciu tabelarycznym maksymalny wymiar pozbawienia wolności w Salwadorze ma wynosić 30 lat a w ujęciu opisowym - 75 lat (odpowiednio - s.191 i s. 199) .

Opisując problematykę regulacji kary dożywotniego pozbawienia wolności w okresie II Rzeczypospolitej i PRL-u Autor powołał zarówno głosy doktryny jak i unormowania kodeksowe , podaje również i mające wyłącznie charakter ilustracyjny dane dotyczące skazań na tę karę w wybranych latach , zestawiając jej liczbę z ilością orzeczonych w tym samym czasie kar 25 lat pozbawienia wolności.

Za interesujące należy uznać wywody Autora, odnoszące się do kwestii kosztów wykonywania kary pozbawienia wolności , które w 2020 r. szacunkowo wynosiły nieco mniej niż 4100 zł miesięcznie (s.207) a więc około 100 zł mniej niż wynosiła przeciętna wysokość nagrodzenia netto w gospodarce narodowej.

Do tego dodać należy koszty pośrednie, zarówno o charakterze ekonomicznym jak np. koszty wiktylizacji i postępowania sądowego, ale również koszty społeczne, które to wydatki są pokrywane ze środków publicznych , pochodzących również od osób najbliższych ofiary sprawcy (s.206-208) .

Są kwestie rzadko podnoszone w doktrynie i ich rozwinięcie przez Autora w znaczący sposób podniosłoby wartość pracy.

Na uwagę i aprobatę zasługują również rozważania Autora, dotyczące praw i obowiązków osób skazanych na karę dożywocia oraz spostrzeżenia, odnoszące się do braku skuteczności osiągnięcia celów prewencji szczególnej.

Trafnie Autor wskazał w tym względzie na sprzeczności tkwiące w samej istocie kary dożywocia , albowiem humanizacja wykonania tej kary , wyrażająca się w umożliwianiu skazanemu korzystania z określonych uprawnień życia codziennego a zwłaszcza słabnących z upływem czasu kontaktów z rodziną i narastaniem w psychice syndromu prizonizacji powoduje coraz bardziej formalny charakter tych uprawnień (s.232).

Z kolei podejmowane wobec skazanego działania resocjalizacyjne w sytuacji braku realnych perspektyw na opuszczenie przezeń zakładu karnego i brakiem refleksji nad popełnionym przestępstwem rodzą w nim przekonanie o niecelowości poddawania się resocjalizacji i w dalszej konsekwencji – wykształcanie się u skazanego w trakcie wykonywania kary poczucia bezkarności (s. 226-227) .

Jednocześnie za nietrafny uznać należy zarzut Autora, postawiony M. Niełacnej pominięcia w przeprowadzonych badaniach kwestii stosunku skazanych do ofiar i członków popełnionego przez nich przestępstwa (s.235) , bowiem brak takiej refleksji skazanych wynikał z wcześniej przedstawionych wyników badań I. Niewiadomskiej (s. 231).

Rozdział VI poświęcił Autor wybranym aspektom tzw. ustawy o bestiach, przewidującej możliwość bezterminowego osadzenia w ośrodku leczniczym osób, u których podczas odbywania kary pozbawienia wolności lub kary 25 lat stwierdzono zaburzenia psychiczne w postaci upośledzenia umysłowego, zaburzeń osobowości lub preferencji seksualnych o nasileniu, uprawdopodobniającym popełnienie przez nie na wolności określonych przestępstw, przypominając okoliczności uchwalenia tego aktu (s.239- 247) i zgodność jego unormowań z konstytucją (s.247-260).

W ramach tych rozważań Autor przywołał zarówno okoliczności rządowej inicjatywy ustawodawczej i przebieg legislacji (s. 239-247), treść i fragmenty uzasadnienia wyroku Trybunału Konstytucyjnego, który uznał za zgodne z konstytucją zaskarżone rozwiązania ustawowe (s. 251-252) oraz krytyczne poglądy doktryny w tym względzie (s. 253, 257).

Uwzględnienie powyższego problemu w pracy uważam za słuszne, bowiem zawarte w ustawie rozwiązania dają możliwość bezterminowego osadzenia w ośrodku a więc w skrajnym przypadku mają skutek analogiczny jak kara dożywotniego pozbawienia wolności.

Doceniając zatem trafność takiego podejścia Autora, to jednak nie sposób nie zwrócić uwagi, że nie kwestionuje on co do zasady istnienia takiej podstawy faktycznej pozbawienia wolności osoby, która odbyła karę pozbawienia wolności, ale jedynie sposób jej prawnej regulacji.

Przypomnieć zatem należy, że przepisy kk z 1969 r. aż do roku 1990 przewidywały dla recydywistów zbliżone rozwiązanie w formie tzw. ośrodków przysposobienia społecznego (art. 62 § 2), jednak pobyt w nich nie mógł być dłuższy niż 5 lat (art. 65 §1) a więc terminowo ograniczony a po uwzględnieniu przez ustawodawcę głosów krytycznych w konsekwencji instytucja ta została zniesiona – szerzej M.R.Kalman: Ośrodki przystosowania społecznego . Teoria i Praktyka, Dąbrowa Górnicza 2014.

Stąd też za chybiony uważam zarzut Autora, sformułowany w stosunku do oponentów ustawy, że ich głosy nie były krytyką konstruktywną, bowiem sam pisze, że proponowano objęcie takich osób dozorem elektronicznym (s. 247), natomiast stwierdzenie, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie reagował na funkcjonowanie ustawy (s. 260) jest po prostu niezgodne z prawdą, bowiem RPO wielokrotnie kierował w tej sprawie wystąpienia do naczelnych organów państwa, dokonywał kontroli funkcjonowania ośrodka a w 2021 r. przedstawił projekt nowelizacji ustawy.

W rozdziale VII pracy Autor przedstawił swoje przemyślenia co do możliwości i zasadności przywrócenia kary śmierci jako kary kryminalnej (s. 264- 270), nieodwracalności jej skutków w sytuacji pomyłki sądowej (s. 270- 278), sposobów wykonania kary śmierci (s.278- 301) i możliwości przywrócenia jej stosowania w Polsce (s. 302-311).

Omawiając pierwszą kwestię Autor wskazał na specyficzny charakter funkcji sprawiedliwościowej oraz kompensacyjnej kary śmierci, wskazując że jej stosowanie nie tylko jest w pełni zgodne z zasadą sprawiedliwości, ale pełni rolę prewencyjną, przy czym na potwierdzenie takiego stanowiska powołuje się ogólnikowo na wyniki badań rosyjskiego badacz V.E. Kvashisa (s. 269). Przyznaje, że w praktyce orzeczniczej występują przypadki pomyłek sądowych, ale są one jego zdaniem nieliczne i zarazem nagłośnione a tym samym nie ma przeszkód, aby karę śmierci wymierzać w razie braku jakichkolwiek wątpliwości co do winy domniemanego sprawcy (s. 273). Na tej też podstawie uznał, że w chwili obecnej ta argumentacja przeciwników kary śmierci jest już nieaktualna (s. 278) a samo wykonywanie kary śmierci jest humanitarne, bo co do zasady bezbolesne (s. 294).

Kolejny podrozdział to próba udowodnienia, że istnieje odstraszający wpływ stosowania kary śmierci na zwiększenie stanu bezpieczeństwa publicznego a służyć ma temu z jednej strony eksponowanie poglądów autorów, którzy taki wpływ widzą (s. 296-300) i dezawuowanie poglądów przeciwnych (s. 294-295). W konsekwencji takiego stanowiska Autor rozważa możliwość przywrócenia kary śmierci w Polsce w drodze referendum (s. 306-307), co jego zdaniem pozwoliłoby co najmniej zminimalizować ewentualne negatywne konsekwencje naruszenia prawa unijnego (s. 308-311).

Stając na odmiennym niż Autor recenzowanej pracy stanowisku oraz kierując się zasadą swobody badań naukowych i głoszenia poglądów nie widzę celowości wdawania się w

polemikę z przytoczonymi argumentami Autora więc w tym miejscu ograniczę się do dwóch tylko stwierdzeń.

Po pierwsze - tak jak nie widziałem związku rozważań o aborcji i eutanazji z karą śmierci a przedstawionych w rozdz. I, tak samo ich nie widzę w wywodach dot. techniki dokonywania aborcji i eutanazji a zawartych w rozdz. VII (s. 288-294) i po drugie – widoczny jest brak wskazania źródeł dla wywodów o sposobach wykonywania kary śmierci (s. 282-286).

6. Strona formalno-redakcyjna i źródła

Jak już podniesiono wcześniej, recenzowana praca co do istoty podniesionych w niej problemów jest zwięzła zaś konstrukcję recenzowanej pracy co do zasady należy uznać za poprawną, z wyjątkami podniesionymi wcześniej w pkt. 4 – odbiegająca in minus objętość rozdz. VI rozprawy.

Korekta redakcyjna zasadniczo staranna, aczkolwiek można zauważyć pojedyncze błędy stylistyczne i redakcyjne (literówki).

Istotnym elementem każdej pracy kwalifikacyjnej jest rodzaj i zakres wykorzystania w niej źródeł, albowiem dowodzi to stopnia umiejętności samodzielnego prowadzenia pracy naukowej przez jej Autora.

Oceniając z tego właśnie punktu widzenia rozprawę należy na wstępie stwierdzić, że Autor powołał w niej 181 pozycji zwartych i pryncypialnych, nieco mniej, bo 116 tekstów internetowych, źródła normatywne i orzecznictwo (51 aktów i 55 orzeczeń sądowych).

Przegląd źródeł wskazuje, że poza nielicznymi przypadkami Autor powołał i prawidłowo wykorzystał kluczową z punktu widzenia omawianych zagadnień literaturę przedmiotu, choć również stosunkowo obficie korzystał ze źródeł o charakterze publicystycznym a powołane przezeń w pracy orzecznictwo uzupełniało wywody teoretyczne.

7. Ocena końcowa

Autor podjął udaną – jak się wydaje - próbę interdyscyplinarnego przedstawienia wybranych aspektów kary śmierci jako kary kryminalnej i kary dożywotniego pozbawienia wolności jako jej alternatywy.

W dotychczasowym piśmiennictwie jest niewiele publikacji monograficznych na temat obu kar, nie ma natomiast opracowania o charakterze komparystycznym i w takim właśnie ujęciu upatruję podstawową zaletę recenzowanej.

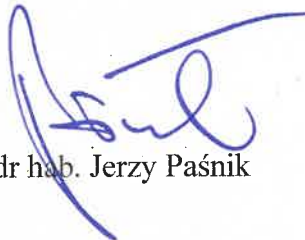
Niezależnie od powyższego podkreślić należy, że Autor wykazał się niewątpliwą odwagą naukową, pośrednio optując za wprowadzeniem kary śmierci do katalogu kar kryminalnych jako czynnika wpływającego na podniesienie poziomu bezpieczeństwa publicznego, polemizując z w ten sposób z odmienną oceną tej kary a formułowanej przez znaczącą część środowisk prawniczych.

Sposób stawiania w pracy problemów i ich prezentacji dowodzi nie tylko wiedzy teoretycznej jak i praktycznej Autora, ale również umiejętności formułowania myśli i ich przekazu a w konsekwencji wskazuje na niezbędną do samodzielnej pracy naukowej ogólną wiedzę teoretyczną w dyscyplinie prawa oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.

Przedstawione natomiast wyżej uwagi recenzenta, mają charakter polemicznych wątpliwości lub w niewielkim stopniu wymiar krytyczny nie rzutują na końcową ocenę pozytywną.

Biorąc powyższe pod uwagę uważam, że recenzowana praca magistra Jana Doroszczaka spełnia warunki określone w art. 187 ust. 1 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie

wyższym i nauce (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. ,poz. 85 z późn.zm.), co uzasadnia dopuszczenie do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim.

A handwritten signature in blue ink, appearing to be 'Paśnik', written in a cursive style.

dr hab. Jerzy Paśnik